

Czyją onucą jest Henry Kissinger?



Adam Wielomski: Na zjeździe globalistycznych elit w Davos 99-letni Henry Kissinger zbulwersował wielu stwierdzając, że jeśli Zachód nie nakłoni Ukrainy do kompromisu granicznego z Rosją, to dojdzie do powstania sojuszu rosyjsko-chińskiego.

Wypowiedź ta doprowadziła liberalne media i polityków do spazmatycznych ataków. W paroksyzmie wściekłości Ukraińcy wpisali prawie stuletniego polityka na listę osób, które nie zostaną wpuszczone na Ukrainę. Co ciekawe, także po stronie politycznie realistycznej na Kissingera spadły baty, kiedy przez niektórych naszych kolegów został uznany za przebrzydłego amerykańskiego globalistę. Tymczasem Kissinger w Davos „mówił Kissingerem”. I mówił to samo od czasu, gdy w 1957 roku wydał swoją wielką rozprawę o Metternichu i Kongresie Wiedeńskim (A World Restored: Castlereagh, Metternich and the Restoration of Peace, 1812-1822): warunkiem trwałego pokoju jest stworzenie koncertu mocarstw i pilnowanie na świecie zasady równowagi.

Od kilkudziesięciu lat Henry Kissinger naucza, że hegemonia nad światem jednego z mocarstw oznacza całą serię wojen. Hegemon ciągle kogoś napada i dyscyplinuje, aż doprowadzi do narodzin sojuszu wszystkich pozostałych mocarstw przeciwko niemu, co wywołuje serię wojen trwających tak długo, aż hegemon osłabnie i powróci zasada równowagi oparta na zgodzie mocarstw. Dlatego Kissinger nie dążył nigdy do amerykańskiej hegemonii nad światem, chcąc podzielić się wpływami z Europą,

ZSRR i z Chinami. Dlatego Donald Trump chciał uczynić tego sędziwego polityka swoim doradcą, rozumiejąc, że trwały pokój wynikać może tylko z podzielenia się przez USA władzą nad światem. Dlatego dziś Kissinger ostrzega Amerykanów, że popierając Ukrainę tworzą sojusz Moskwa-Pekin, co zwiastuje wojnę o hegemonię nad światem. Ten głos jest zresztą już chyba spóźniony, gdyż „jastrzębie” z Waszyngtonu już ten sojusz wymusiły. Dlatego nie nazwałbym nigdy Kissingera globalistą. Przeciwnie, jego zdaniem pokój zapanuje tylko wtedy, gdy świat będzie trwale podzielony między współdzielące władzę mocarstwa. Gdyby dziś rządził w Białym Domu słuchający Kissingera Trump, to nie mielibyśmy wojny za naszą wschodnią granicą!

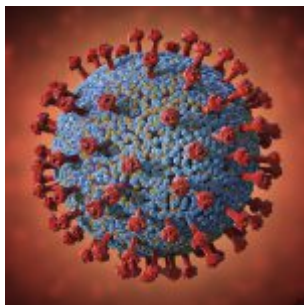
Magdalena Ziętek-Wielomska: Myślę, że Kissinger jednak był globalistą, ale hołdował innej wizji globalizacji niż choćby amerykańscy neokonserwatyści. Obecność Kissingera w Davos ma charakter wręcz symboliczny. To on był nieformalnym patronem Klausa Schwaba w czasach, gdy ten zakładał swoje Forum w 1971 r. I rzeczywiście organizacja w Davos dobrze wpisywała się w realizację strategii Kissingera, która zakładała wzmocnienie Europy i nawiązanie licznych relacji choćby z Chinami czy Indiami. Przypomnijmy, że jak to opisywał Zbigniew Brzeziński pod koniec lat 60-tych strategzy amerykańscy uznali, że najlepszą drogą do odprężenia zimnowojennego będzie uczynienie z Europy Zachodniej pomostu do tego, by Zachód i Wschód mogły się coraz bardziej zbliżać do siebie.

Ostpolitik Willego Brandta była częścią realizacji tego planu, jak również KBWE w Helsinkach czy też właśnie Forum w Davos. Polityka ta przyniosła wymierne rezultaty w postaci wciągnięcia Chin do współpracy z Zachodem a przede wszystkim: demontażu Bloku Wschodniego. Warto przypomnieć, że w kręgach niemieckiej chadecji, realizującej doktrynę Hallsteina, polityka Brandta uznana została za zdradę narodową. Jest to ważne, gdyż w ostatnich tygodniach w niemieckiej prasie coraz częściej powraca krytyka Ostpolitik, co zapowiada powrót

niemieckiej polityki rewizjonizmu. Podważanie zasadności współpracy z Rosją od lat 70tych oznacza powrót do idei politycznych z czasów Adenauera. I bynajmniej, wbrew niektórym głosom w Polsce, nie jest to przejaw li tylko zależności RFN od Ameryki, ale samodzielne odgrzewanie starych kotletów. To stary spór między Bismarckiem a Wilhelmem II, w którym – na poziomie globalnym Kissinger reprezentuje tego pierwszego, a większość niemieckich polityków z CDU, którym przyklaskuje Soros, tego drugiego.

[Myśl Polska](#)

Kłamstwa, które powiedzieli nam o COVID



Rząd i media kłamały i nadal kłamią na temat COVID-19 od pierwszego dnia. Kłamstwa zaczęły się od samego początku.

[Magazyn Time 8 maja 2020 r. donosił:](#) „Koronawirus powstał u nietoperzy i może infekować koty, mówi naukowiec WHO”.

„Naukowiec Światowej Organizacji Zdrowia powiedział, że COVID-19 pochodzi od nietoperzy i może zarażać koty i fretki, ale potrzebne są dalsze badania nad podejrzewanym związkiem zwierząt z chorobą.

„Nowy koronawirus pochodzi z grupy wirusów, które pochodzą lub

rozprzestrzeniają się u nietoperzy i nadal nie jest jasne, jakie zwierzę mogło przenieść chorobę na ludzi, Peter Ben Embarek, ekspert WHO ds. chorób zwierzęcych, które przenoszą się na ludzi, powiedział w piątek.

„Wirus prawdopodobnie dotarł do ludzi przez kontakt ze zwierzętami hodowanymi w celach spożywczych, chociaż naukowcy nie ustalili jeszcze, który gatunek, powiedział. Badania wykazały, że koty i fretki są podatne na COVID-19, a psy w mniejszym stopniu.

Tak, a bociany przynoszą dzieci.

Potem był ten o Czerwonych Chinach kontrolujących wirusa.

[Magazyn Nature z 18 marca 2020 r. donosił](#): „Koronawirus pojawił się w Wuhan, 11-milionowym mieście w chińskiej prowincji Hubei, pod koniec 2019 r. Liczba przypadków wywoływanej przez niego choroby, COVID-19, wzrosła o kilka tysięcy dziennie w Chinach na przełomie stycznia i lutego.

„Liczba infekcji pojawiających się każdego dnia gwałtownie spadła w Chinach, w dużej mierze dzięki wysiłkom mającym na celu powstrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa, ale epidemia jest teraz globalną pandemią. Duże epidemie w Korei Południowej, Iranie, Włoszech i innych krajach spowodowały wzrost liczby przypadków międzynarodowych w ponad 150 krajach”.

[Dziewięć dni później Radio Free Asia podało](#): „Szacunki pokazują, że liczba ofiar śmiertelnych w Wuhan jest znacznie wyższa niż oficjalne dane”.

„Kiedy władze zniosły dwumiesięczną blokadę z powodu koronawirusa w chińskim mieście Wuhan, mieszkańcy stwierdzili, że stają się coraz bardziej sceptyczni, że liczba około 2500 zgonów w mieście do tej pory była dokładna”.

„Domy pogrzebowe poinformowały rodziny, że spróbują dokończyć

kremację przed tradycyjnym świętem grobów w Qing Ming 5 kwietnia, co wskazywałoby na 12-dniowy proces rozpoczynający się 23 marca.

„Takie oszacowanie oznaczałoby, że w tym czasie rozdano 42 000 urn”.

Ale dlaczego Czerwone Chiny miałyby kłamać na temat czegoś takiego?

I chociaż zaczęło się w mieście, w którym mieści się laboratorium broni biologicznej, to COVID-19 przecież wcale nie został stworzony przez człowieka.

[Magazyn Forbes doniósł 17 marca 2020 r.:](#) „Nie, koronawirus COVID-19 nie został poddany bioinżynierii. Oto badania, które podważają ten pomysł”.

Kolumna zaczynała się: „Czy nie lubisz po prostu teorii spiskowych?”

Nie, nie bardzo. Nie podoba mi się teoria spiskowa, według której Putin ukradł Trumpowi wybory w 2016 roku.

I oczywiście wojskowy mężczyzna Mark Milley zapewnił nas, że Czerwone Chiny nie wypuściły COVIDa na świat.

[The Guardian poinformował 14 kwietnia 2020 r.:](#) „Główny generał Pentagonu powiedział, że amerykański wywiad zbadał możliwość, że epidemia koronawirusa mogła rozpocząć się w chińskim laboratorium, ale dotychczasowa waga dowodów wskazuje na naturalne pochodzenie.

„Przewodniczący połączonych szefów sztabów, generał Mark Milley, przemawiał w dniu publikacji raportu Washington Post o depearach departamentu stanu w 2018 r., w którym amerykańscy dyplomaci zgłaszali obawy dotyczące bezpieczeństwa w Wuhan Institute of Virology, który prowadził badania nad koronawirusem pochodzącym od nietoperzy”.

A jeśli nie możesz zaufać słowu czterogwiazdkowego generała, który zapewnił Czerwone Chiny, że ich uprzedzi w przypadku wojny, komu możesz zaufać?

Mam na myśli poza wszystkimi innymi w Ameryce, łącznie z Hunterem Bidenem.

Potem nastąpiło spłaszczenie krzywej. Pomysł polegał na zamknięciu gospodarki na dwa tygodnie i spowolnieniu rozprzestrzeniania się wirusa na tyle, by go pokonać.

[CBS poinformowało 6 kwietnia 2020 r.](#): „Wiele krajów na całym świecie od tygodni jest blokowanych w celu spłaszczenia krzywej i ograniczeniu rozprzestrzeniania się koronawirusa. Spłaszczenie krzywej niekoniecznie oznacza natychmiastowe zmniejszenie wszystkich przypadków; najpierw spowodowałoby spadek liczby nowych przypadków, co powinno skutkować mniejszą liczbą hospitalizacji i zgonów w kolejnych tygodniach”.

W niektórych miejscach w Ameryce jest już 78 tydzień dwutygodniowej blokady.

Poddawanie zdrowych kwarantannie to unikatowe rządowe podejście do kryzysu medycznego. To jak amputacja ręki, bo masz w nodze gangrenę.

Kłamstwo na temat COVID to dobry sposób na utratę wiarygodności, kiedy najbardziej tego potrzebujesz.

Ale kilka osób, które upierały się nad szczepieniem wszystkich, powiedziało, że szczepionka nie była dobra!

[Joy Behar powiedziała 9 września 2020 r.](#): „Jeśli chodzi o szczepionkę, chciałbym poinformować Amerykę – na wypadek, gdybyśmy tego nie wiedzieli, bo szukałem tego dla was – szczepionka przeciwko śwince zajęła cztery lata, szczepionka przeciwko polio zajęła 20 lat, a szczepionka przeciwko ospie zajęła kilka stuleci.

„Opracowano go początkowo w 1796 roku, kiedy zaczęli się nad nim zastanawiać, a stał się użyteczny w latach 50. XX wieku. OK? To nie jest prosta rzecz”.

Odnosząc się do prezydenta Trumpa, powiedziała: „On będzie naciskał na wszystko, aby zostać ponownie wybrany. Nie daj się nabrać, a przy okazji wezmę szczepionkę po tym, jak Ivanka ją weźmie.

Następnego dnia [Ivanka powiedziała, że ☐przyjmie szczepionkę i zrobiła to.](#)

Problem z kłamstwami polega na tym, że w końcu nikt ci nie wierzy, nawet jeśli mówisz prawdę. Mija prawie dwa lata od „wybuchu pandemii” a wirus do tej pory nie został wyizolowany metodą Kocha.

Drodzy zaszczepieni: Czy jesteście już źli?



Do tej pory prawdopodobnie słyszałeś [wiadomość](#) od amerykańskiej CDC, że „szczepionki” przeciwko COVID-19 są całkowitą porażką. Wiele osób naprawdę chce wiedzieć, co myślą o tym „w pełni zaszczepieni”.

W końcu powiedziano im, że szczepionka „zatrzyma rozprzestrzenianie się” choroby, co spowoduje „nową

normalność” bez maseczek na twarz, izolacji społecznej i porażki ekonomicznej. Okazuje się, że jest *odwrotnie*, ponieważ zaszczepieni zostali ogłoszeni przez rząd USA jako „super-rozsiewacze”.

Wszystko, co wstrzykiwali przez te wszystkie miesiące Tony Fauci, Rochelle Walensky i Joe Biden, okazało się kompletnym kłamstwem. Oczywiście nieszczepieni radzą sobie dobrze, ale zaszczepieni zostali zamienieni w „fabryki” białka kolca – a rząd oficjalnie to przyznaje.

Jeśli którykolwiek z zaszczepionych rzeczywiście zwraca na to uwagę, przynajmniej niektórzy z nich muszą być zdenerwowani, że zostali w ten sposób oszukani. Celowo sprzedali swoje dusze i na stałe przeprogramowali swoje DNA, aby móc ponownie wyjść na kolację i podróżować, tylko po to, by po miesiącach dowiedzieć się, że zostali oszukani przez medycznych faszystów.

Przynajmniej niektórzy z nich muszą teraz myśleć o sobie: *dłaczego służyłem Fauciego? Może mimo wszystko nie jest aż takim dobrym facetem, ale teraz jest już za późno i moje ciało jest zrujnowane* .

Żałowanie szczepienia wkrótce stanie się nową „pandemią”

Zapewne minie trochę czasu, zanim krytyczna masa zaszczepionych osób zda sobie sprawę z tego, co sobie zrobili w zamian za przysłowiową miskę zupy. Kiedy „skutki uboczne” naprawdę zaczną się manifestować, ich żal z pewnością zamieni się we wściekłość.

Niestety, wielu zostanie ponownie oszukanych, by obwiniać nieszczepionych za ich problemy zdrowotne, ponieważ media głównego nurtu rozpowszechniają nowe kłamstwa o tym, że powodem zachorowania zaszczepionych ludzi jest to, że inni

ludzie zdecydowali się nie szczepić.

Gdyby szczepionki naprawdę zadziały, byłoby kwestią sporną, czy ktoś inny jest szczepiony czy nie. Gdyby szczepionki naprawdę zadziały, ci, którzy je zażyli, byłiby w pełni chronieni przed infekcją.

Wręcz przeciwnie, większość osób zabieranych w pośpiechu na izbę przyjęć lub zakopywanych w ziemi przed czasem to ludzie, którzy przyjęli szczepionkę i w wyniku tego doznali poważnych negatywnych skutków.

Do tego czasu Biden będzie nadal wzywał „niechętnych” do zakasania rękawów, miasta będą próbowały zmusić swoich pracowników do dżgnięcia, niektóre obszary będą ponownie próbowały maseczkowe nakazy, a Ameryka będzie nadal coraz bardziej podupadać. Szambo trzeciego świata, którym szybko i niestety się stało.

Będziemy nadal robić swoją część, aby świat wiedział, że ludzie, którzy zarażają się i rozprzestrzeniają choroby, to ci, którzy wzięli szczepienie. Są to „super-rozsiewacze”, którzy pogrążają społeczeństwo z powrotem w tyranii, nawet jeśli rząd nadal fałszywie obwinia nieszczepionych.

„To wszystko cholerna mistyfikacja, ale co zamierzamy z tym zrobić proaktywnie” – zapytał jeden z naszych komentatorów.

„Haha, naiwni zrobili to, co im kazano, a Lucy wciąż odciągnęła futbolówkę w ostatniej sekundzie”, żartował inny o tym, jak zaszczepionym mówi się teraz, że muszą ponownie nosić maskę, aby „spłaszyc krzywą”.

„Jeśli ci ludzie nie chcą nosić maski, muszą zebrać siły i znaleźć odwagę, by przeciwstawić się władzy. To proste, robię to cały czas.”

Artykuł przetłumaczono z: propaganda.news

Biały Dom przyznaje, że rząd USA współpracuje z Facebookiem, aby cenzurować wolność słowa



Sekretarz prasowy mówi, że administrator Biden „oznacza dezinformację”, którą gigant mediów społecznościowych następnie usuwa.

Agencje rządowe oznaczają posty jako „dezinformację” dla Facebooka. Zasadniczo mówią firmom internetowym, kogo cenzurować. Zawsze to podejrzewaliśmy, ale teraz faktycznie to przyznali.

Jen Psaki, sekretarz prasowy Bidena, powiedziała to samo podczas [briefingu prasowego w zeszłym tygodniu](#):

Zgłaszamy problematyczne posty na Facebooku, które rozpowszechniają dezinformację”.

Jeśli to prawda – a to nigdy nie jest pewne, gdy mówi Psaki – jest to szczere przyznanie się, że Biały Dom aktywnie łamie prawa obywateli USA z pierwszej poprawki (i potencjalnie również prawa człowieka obcokrajowców).

Kwestia cenzury w Internecie jest tematem, który obszernie

omawialiśmy. Od ponad dekady powoli i stale rośnie, z wyraźnym przyspieszeniem po tym, jak konflikt na Ukrainie wyrzucił ją na szczyt listy rzeczy do zrobienia w 2015 roku.

Każdy [akt terroryzmu](#), każda kontrowersja, każde wybory... każda „pandemia” jest nową wymówką do nałożenia nowych ograniczeń na to, kto, co i gdzie może mówić.

Doprowadziło to do tego, że wszystkie media społecznościowe i platformy internetowe koordynowały [całkowite usunięcie urzędującego prezydenta Stanów Zjednoczonych z Internetu](#).

Wiadomość, że celebrytka X, dziennikarz Y lub witryna Z została usunięta, zdemonetyzowana lub zdeplatformowana, jest teraz codziennością. Internet, a przynajmniej internet głównego nurtu, stał się państwem quasi-policyjnym. Cyfrowe gestapo puka do drzwi w środku nocy i *puf*... głos dysydenta zostaje wyciszony.

Media głównego nurtu oczywiście się z tym zgadzają. Wprost odmawiają mówienia o „cenzurze”. Zamiast mówić o tym, że „wolność słowa ma swoje konsekwencje” lub argumentować, że [„wolność słowa potrzebuje nowej definicji w dobie mediów społecznościowych”](#).

Postawa „liberalna” lub „postępowa” zawsze głosiła, że wolność słowa dotyczy tylko ucisku państwa, a nie prywatnych firm czy osób.

Argumentem zawsze było to, że Facebook/Twitter/Google itd. to prywatne firmy, które mają pełne prawo decydować o tym, co pojawia się na ich platformach. Oczywiście, jeśli państwo aktywnie instruuje prywatne firmy, co należy usunąć... ten argument rozpada się w pył.

Przypadkowe odkrycie Psaki oznacza, że ta sofistyka nie jest już po prostu logicznie błędna, ale teraz jest z natury nieuczciwa.

Potwierdza również, że pantomima rządu kontra media społecznościowe to tylko... pantomima. Za każdym razem, gdy polityk narzeka na Facebooka za dopuszczenie mowy nienawiści lub narzeka na brak przepisów dla internetowych gigantów, kłamie.

To fałszywy konflikt. Skonstruowane ćwiczenie PR mające na celu ukrycie podstawowej prawdy – rząd mówi Facebookowi, co ma usunąć, a Facebook to usuwa.

Powiedzieli to i nie mogą tego cofnąć... ale prawdopodobnie będą próbowali powstrzymać nas przed powtórzeniem tego.

Ameryka w 2021 roku to wysypisko trzeciego świata



Stany Zjednoczone przechodzą transformację. To, co kiedyś było zamożnym, jednorodnym bastionem wolności, zapada się w zadłużone szambo trzeciego świata wielokulturowego chaosu, nie wspominając o tym, że naród ma teraz [dwupoziomowy wymiar sprawiedliwości](#), tak jak każde inne upadłe państwo w całej historii.

Kiedy Pekin Biden i jego faszystowski reżim okupują Biały Dom, Ameryka pęka w szwach, jak być może nigdy wcześniej w swojej historii, z wyjątkiem pierwszej wojny domowej. Wygląda na to, że kraj zmierza w kierunku drugiego wewnętrznego starcia, tym

razem: Republikanie kontra Demokraci.

[„Obleżenie”](#) z 6 stycznia (false flag) wydaje się być punktem zapalnym w tym konflikcie. Konserwatyści, którzy wspierają Donalda Trumpa, są przemianowywani na „terrorystów”, a komunistyczni lewicowcy to brunatne koszule gotowe do zgarnięcia ich wszystkich i pozbycia się ich.

Chociaż skrajnie lewicowi terroryści Black Lives Matter (BLM) i terroryści z Antify pustoszyli kraj latem, prawie żadnemu z nich nie grozi sprawiedliwość. Tymczasem każdemu zwolennikowi Trumpa, który był obecny na Kapitolu 6 stycznia, nawet jeśli nie było go w pobliżu budynku Kapitolu, reżim obiecywał prześladowania.

Merrick Garland, wybrany prokurator generalny China Joe, wskazał w swoim oświadczeniu otwierającym przed Senacką Komisją Sądownictwa 22 lutego, że planuje ścigać „białych suprematystów”, którzy szturmowali budynek Kapitolu. To ten sam język, który przedstawiła Nancy Pelosi, która wielokrotnie obwiniała „białą supremację” za 6 stycznia.

Innymi słowy, jeśli protestujesz jako republikanin, jesteś „białym suprematystą” i „terrorystą”, który zasługuje na utratę pracy i pójście do więzienia. Z drugiej strony, jeśli jesteś towarzyszem BLM lub Antify, który pali miasta w imię „czarnego życia”, to jesteś odważną ofiarą „systemowego rasizmu”, „patriarchatu” i innych takich słów, które odpala Lewica.

„Pamiętasz, jak nazwali ostatniego prezydenta, faszystą? Jego krytycy chodzili po ulicach bez przeszkód”- powiedział Tucker Carlson z *Fox News* w ostatnim odcinku. „To już nieprawda. Departament Sprawiedliwości Joe Bidena rozprawia się z 'powstańcami 6 stycznia'”.

„Upewnili się nawet, że facet Chewbacca nie wyjdzie z więzienia; on nadal tam jest. Okazuje się jednak, że nie wszyscy powstańcy są traktowani jednakowo. Teraz dowiadujemy

się, że wielu z zeszłorocznych buntowników, prawdziwych buntowników, ludzi, którzy zaatakowali gmach sądu federalnego i zrujnowali małe firmy, nie są już nawet ściganych.”

Lewicowi uczestnicy zamieszek prawie nigdy nie są oskarżani, ale konserwatywni protestujący są więzieni bez kaucji

Carlson rozmawiał z Mirandą Devine z *New York Post*, która rozszerzyła swoje uwagi o więcej danych. Wyjaśniła, że „prawie każdy „anty-policyjny buntownik” z zeszłego lata został zwolniony z więzienia bez kaucji, a wszystkie zarzuty ostatecznie wycofano.

Zdarzyło się to około 400 uczestnikom zamieszek w Nowym Jorku, którzy zostali aresztowani w czerwcu i zostali zwolnieni bez postawienia zarzutów. Uczestnicy zamieszek w Waszyngtonie, również otrzymali przepustkę po tym, jak zostali przyłapani na paleni pojazdów i niszczeniu mienia jako pokaz solidarności z George’em Floydem i Breonna Taylor.

„A w Portland, gdzie policja została zaatakowana koktajlami Mołotowa i cegłami, a gmach sądu federalnego był atakowany przez wiele miesięcy; w przypadku zamieszek, 90 procent z nich wycofano zarzuty ”- dodał Devine.

– I dla kontrastu, mamy ludzi aresztowanych z powodu zamieszek w stolicy. Większość z nich dwa miesiące później nadal siedzi w więzieniu. Zostali przetransportowani do więzienia w Waszyngtonie z całego kraju, z dala od przyjaciół i rodziny; nie wolno im... odmówiono im zwolnienia za kaucją lub kaucji”.

Źródła:

[TheNewAmerican.com](https://www.thenewamerican.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

Artykuł przetłumaczono z chaos.news

Sekretarz stanu USA: „Prawdziwa twarz” Komunistycznej Partii Chin została ujawniona



W wywiadzie dla „The Epoch Times”, w programie [„American Thought Leaders”](#), sekretarz stanu Mike Pompeo wyjaśnił, jakie wysiłki poczyniła administracja Trumpa, by w oparciu o prawa dane przez Boga na nowo połączyć współczesną Amerykę z jej początkami. Ponadto opisał politykę zagraniczną obecnej administracji, która ma na celu uchronienie Ameryki przed [ogólnoświatowym zagrożeniem ze strony komunizmu](#).

Na początku wywiadu prowadzący Jan Jekielek zapytał Mike’a Pompeo, dlaczego tyle czasu upłynęło, zanim Stany Zjednoczone nałożyły sankcje na Komunistyczną Partię Chin za rażące łamanie praw człowieka wymierzone w grupę uprawiającą praktykę medytacyjną Falun Gong.

„Musimy wrócić pamięcią aż na [plac Tiananmen](#). Znaliśmy naturę tego reżimu oraz szczerze kochających wolność ludzi na całym świecie, którzy znali naturę autorytarnych reżimów w całej historii. A jednak to zignorowaliśmy” – odpowiedział Pompeo.

Następnie wyjaśnił, iż przyczyną lekceważenia poważnych naruszeń praw człowieka przez KPCh (Komunistyczną Partię Chin)

było w dużej mierze przekonanie, że jeśli Stany Zjednoczone zaangażują się w uczciwy i wzajemny handel oraz wymianę, to sytuacja ulegnie poprawie. Jednak rzeczywistość pokazała, że ta idea ewidentnie „przez cały czas była błędna”.

Pompeo kontynuował swoją odpowiedź, mówiąc, że prezydent Donald Trump od początku rozumiał fiasko tej polityki wzajemności i zasadniczo zmienił amerykańskie stanowisko. Jak dodał, to nie tylko Stany Zjednoczone zmieniły swój pogląd na Chiny, lecz także cały Zachód.

„Nawet jeśli spojrzymy na Europę, Australię i Azję Południowo-Wschodnią, oni wiedzą, że Komunistyczna Partia Chin planuje coś niedobrego”.

Pompeo dodał, że podczas gdy dysydenci ostrzegali o przestępstwach KPCh, Stany Zjednoczone były zaangażowane w bardzo poważne operacje antyterrorystyczne i nie skupiały się na KPCh.

„Oderwaliśmy wzrok od tego ogromnego zagrożenia i teraz stoi przed nami. Stoi teraz w progu, Komunistyczna Partia Chin jest tutaj w Ameryce, a administracja Trumpa zaczęła w każdym wymiarze zmieniać kurs okrętu na właściwy kierunek, aby ponownie sprawić, że Ameryka robi to, co właściwe, i ochroni się przed tym komunistycznym zagrożeniem z Chin”.

Następnie prowadzący zapytał Mike’a Pompeo, dlaczego bardziej niż jakikolwiek inny sekretarz stanu skupił się na [wolności religijnej](#).

„W centrum każdej cywilizacji istnieje idea, że ludzie mają wrodzoną godność ze względu na swoje człowieczeństwo. A jeśli jest to błędnie pojmowane, wówczas wynika z tego coś złego”.

Pompeo powiedział, że [pod kierownictwem Trumpa skupili się na wolności religijnej](#) nie tylko w Chinach, ale konkretnie u KPCh.

„Widzieliśmy, co robią Ujgurom w zachodniej części kraju. Widzieliśmy, co zrobili Tybetańczykom. Teraz widzimy, jak robią to samo innym mniejszościom etnicznym, w tym mieszkańcom Mongolii i północnej części Chin. A następnie chrześcijanom w całym kraju” – powiedział Pompeo.

„Te rzeczy, które są zasadniczą obrazą dla ludzkiej godności, są cechą charakterystyczną autorytarnych reżimów, a sekretarz generalny Xi Jinping nie jest inny. Wie, że musi coraz bardziej rozszerzać swoją władzę i kontrolę, aby zachować zdolność rządzenia. A to zamyka ważną przestrzeń, jaką wolność religijna powinna być dla każdego człowieka na świecie” – kontynuował Pompeo.



Sekretarz stanu Mike Pompeo, w obecności rzeczniczki Departamentu Stanu Morgan Ortogus (po lewej), przemawia na konferencji prasowej, za nim widoczne ekrany z napisem „5G Clean Path” i mapą Stanów Zjednoczonych, Departament Stanu w Waszyngtonie, 29.04.2020 r.

(Andrew Harnik/AFP via Getty Images)

Pompeo powiedział, że administracja zrobiła wszystko, co w jej

mocy, aby rzucić światło na te naruszenia, i jest przekonany, że „świat będzie kontynuował to bicie na alarm, domagając się po prostu, aby Komunistyczna Partia Chin pozwoliła ludziom korzystać z prawa nadanego im przez Boga do praktykowania ich wierzeń, a nie żeby praktykowali w sposób, o jakim tamci zadecydują”.

Wyjaśnił, dlaczego podkreśla wyraźną różnicę między Komunistyczną Partią Chin a Chińczykami, tłumacząc, że ludzie, którzy tam mieszkają, są dobrzy, ale niestety są „pod butem autorytarnego reżimu”.

„Chińczycy, którzy mieszkają na całym świecie, również tu w Stanach Zjednoczonych Ameryki, chcemy im oddać honor, podziwiamy ich. Mamy nadzieję, że oni również przyłączą się do wezwania, by ten reżim zmienił sposób, w jaki zachowuje się w trakcie działań międzynarodowych” – powiedział Pompeo.

„Jestem przekonany, że ta presja wywierana teraz na Komunistyczną Partię Chin jest prawdziwa. Nie tylko dlatego, że żądają tego przywódcy, lecz także dlatego że ludzie na całym świecie to widzą, prawdziwe oblicze Komunistycznej Partii Chin zostało ujawnione”.

Powiedział, że uczciwy handel z Chinami lub przyjmowanie chińskich studentów w Stanach Zjednoczonych nie stanowi problemu, o ile nie łamią zasad, które zagroziłyby amerykańskiemu bezpieczeństwu lub wolności.

„Każde doświadczenie, jakie miałem w ciągu sześciu lat członkostwa w Kongresie i teraz przez cztery lata w administracji Trumpa, sugeruje, że cokolwiek innego niż nieufność do czegokolwiek, co wywodzi się z Komunistycznej Partii Chin, jest głupotą” – stwierdził Pompeo. „Łamali obietnicę za obietnicą, jedna po drugiej”.

W ostatniej części wywiadu prowadzący zapytał sekretarza stanu o znaczenie Komisji [Praw Niezbywalnych](#) (ang. [Commission on Unalienable Rights](#); [plik PDF](#)).

Pompeo wyjaśnił, że chodzi o ponowne zjednanie się z ideami, na fundamencie których powstały Stany Zjednoczone – nieodłącznymi i naturalnymi prawami nadanymi ludziom przez Boga, które zostały uznane przez Ojców Założycieli, a nie przez nich stworzone.

„Przypomina nam to o wspaniałości Ameryki oraz o mądrości i zdolnościach naszych założycieli oraz o tym, dlaczego jest to tak kluczowe dla sukcesów, jakie odniósł nasz naród” – powiedział Pompeo. „Chciałem, abyśmy powrócili do tej tradycji”.

Obserwuj Jana na Twitterze: [@JanJekielek](#)

Zapis rozmowy znajduje się w artykule: [EXCLUSIVE Video: Sec. Mike Pompeo: China's Communist Party Is 'Inside the Gates'](#).

Tekst oryginalny ukazał się w anglojęzycznej edycji „The Epoch Times” dnia 2021-01-04, link do artykułu: https://www.theepochtimes.com/the-true-face-of-the-chinese-communist-party-has-been-exposed-secretary-pompeo_3642757.html

Sąd Najwyższy USA oddała pozew Teksasu, wskazując kierunek dla dalszych pozwów o fałszerstwa w wyborach 2020



11 grudnia Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych [oddalił pozew](#) Teksasu z 7 grudnia o zakwestionowanie wyników wyborów 2020 roku w czterech stanach: Pensylwanii, Georgii, Wisconsin i Michigan.

Prokurator Generalny Teksasu oskarżył pozwane stany o dokonanie zmian w przepisach wyborczych z naruszeniem klauzuli wyborczej zawartej w konstytucji Stanów Zjednoczonych. Ponadto zarzucił im nierówne traktowanie wyborców oraz przyczynienie się do [nieprawidłowości w głosowaniu](#) poprzez zmniejszenie ochrony integralności głosowania, co stworzyło możliwości do sfałszowania wyborów 2020 roku.

Zanim Sąd Najwyższy wydał orzeczenie, spłynęły do niego pisma wspierające zarówno stronę pozywającą, jak i pozwanych. 19 prokuratorów generalnych popierających Republikanów stanęło po stronie Teksasu, natomiast po stronie Pensylwanii, Georgii, Wisconsin i Michigan opowiedziało się 20 prokuratorów generalnych popierających Partię Demokratyczną.

Oddalając pozew, Sąd Najwyższy wyraził opinię, że zgodnie z konstytucją USA w tym przypadku Teksas nie ma legitymacji procesowej – ani uprawnień – ponieważ nie wykazał uzasadnionego interesu w interweniowaniu w to, jak inne stany przeprowadzają u siebie wybory.

Kilku prokuratorów generalnych z pozwanych stanów wydało oświadczenie, w którym z zadowoleniem przyjęli tę wiadomość.

Natomiast prezydent Donald Trump [napisał](#) w oświadczeniu na Twitterze: „Sąd Najwyższy naprawdę nas zawiódł. Bez mądrości,

bez odwagi!”.

Były burmistrz Nowego Jorku [Rudy Giuliani](#), który kieruje działaniami zespołu prawnego prezydenta Trumpa, powiedział w wywiadzie dla telewizji Newsmax, że uważa decyzję sądu o odrzuceniu pozwu za „straszny błąd”.

„Zasadniczo sądy mówią, że chcą się od tego trzymać z daleka, nie chcą nas wysłuchać, nie chcą, aby Amerykanie poznali fakty” – powiedział były burmistrz Nowego Jorku. „Te fakty pozostaną otwartą raną w naszej historii, dopóki nie zostaną rozstrzygnięte. Trzeba, żeby o nich usłyszano, trzeba je pokazać i [ktoś musi podjąć decyzję](#), czy są prawdziwe, czy fałszywe. Niektóre sądy będą musiały zdobyć się na odwagę, by podjąć taką decyzję” – powiedział Giuliani.

Dalsze kroki

12 grudnia zespół prawny prezydenta Trumpa poinformował, że zamierza złożyć pozwy w czterech stanach, a także w Arizonie i Nevadzie. Pozwy będą zawierały zarzuty, które prokurator generalny Teksasu zawarł w swoim pozwie do Sądu Najwyższego.

„Jeśli stan nie ma legitymacji [procesowej] to, z pewnością prezydent Stanów Zjednoczonych ma tę legitymację. I oczywiście wyborcy w stanach mają taką legitymację. Więc od dziś będą składać podobne pozwy do sądów” – powiedział Giuliani w [„War Room: Pandemic”](#) 12 grudnia.

„Zobaczmy, jakiej wymówki użyją, aby uniknąć rozpraw w tej sprawie”.

„Nikt nie chce stawić czoła rzeczywistości, że te wybory zostały sfałszowane”.

„To, co robią, jest oburzające. Naród amerykański powinien odnieść korzyść z usłyszenia tych faktów. [...] Fakty zostały przed nimi ukryte”.

„Ani jeden sąd nie podjął decyzji o przeprowadzeniu rozprawy. Nie wysłuchali żadnego świadka. Nie obejrzeli ani jednej taśmy. Nie przesłuchali ani jednego nagrania. Są ich tysiące” – stwierdził Giuliani.

Dziesiątki pozwów dotyczących wyborów 2020 roku, które złożył zespół prawniczy prezydenta Trumpa oraz była prokurator z Teksasu [Sidney Powell](#), autorka książki „License to Lie: Exposing Corruption in the Department of Justice” (pol. „Licencja na kłamanie: Ujawnianie korupcji w Departamencie Sprawiedliwości”), oraz znany prawnik [Lin Wood](#), a także inni obywatele USA, zostało oddalonych w sądach. Złożono więc wiele apelacji do sądów wyższych instancji i jednocześnie składane są kolejne nowe pozwy w sprawie nieprawidłowości zaistniałych podczas wyborów 2020 roku w USA.

Opracowała: Barbara Konieczna na podstawie: [Supreme Court Rejects Texas Election Lawsuit](#), [Trump Approves Filing Retooled Texas-Style Election Challenges: Giuliani](#), [Trump’s Legal Team Considering Alternate Options After Supreme Court Rejects Texas Election Suit](#), [Trump: ‘Supreme Court Really Let Us Down’](#)

Źródło:

epochtimes.pl

Raport Senatu obnaża
WSZYSTKIE powiązania
finansowe Bidena z

komunistycznymi Chinami



Wszystkie te „plotki” i „zarzuty” z ostatnich kilku lat, które wiązały rodzinę Bidenów z komunistycznymi Chinami.

Wszystkie twierdzenia podczas tegorocznych wyborów prezydenckich, że Joe Biden po prostu nie może zostać prezydentem, ponieważ jest całkowicie skompromitowany i jest własnością Chin.

Natychmiastowe rewelacje przedwyborcze dotyczące umów finansowych Huntera Bidena z udziałem taty, zawartych z komunistycznymi chińskimi podmiotami „biznesowymi”.

Tak, to wszystko było *prawdą*, a nowy raport Senatu Komisji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Finansów przedstawia wszystkie szczegóły.

Krótko mówiąc, wszystko to oznacza, że *nie ma sposobu, aby* Ameryka pozwoliła Joe Bidenowi wstąpić do Białego Domu, ponieważ jeśli to zrobi, Chiny dokonają tak wielu postępów militarnych, technologicznych i gospodarczych w Stanach Zjednoczonych, że zostaną wyprzedzone i nie będzie żadnego nadrabiania zaległości ani powrotu.

https://twitter.com/kystenabecker/status/1336441999541604357?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1336441999541604357%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Fwww.naturalnews.com%2F2020-12-10-senate-report-bares-biden-financial-connections-to-china.html

Według fragmentów raportu opublikowanych na Twitterze przez niezależnego dziennikarza Kyle’a Beckera:

[Hunter] Biden i [partner biznesowy Devon] Archer znaleźli chętnych partnerów w obywatelach Chin związanych z reżimem komunistycznym. Ich praca rozpoczęła się co najmniej w 2009 roku, kiedy to wraz z [Chrisem] Heinzem, pasierbem Sekretarza Stanu Johna Kerry'ego, utworzono Rosemont Seneca Partners. Następnie, kilka lat później, Biden i Archer utworzyli BHR z Bohai Capital i otrzymali zezwolenie na prowadzenie działalności w Chinach wkrótce po tym, jak Biden odwiedził Chiny wraz ze swoim ojcem, wiceprezydentem Bidenem.

[Raport kontynuuje:](#)

*Zapisy zgromadzone przez komitety wskazują na spójne, znaczące i rozległe powiązania finansowe między Hunterem Bidenem, [wujem] Jamesem Bidenem, [żoną Jamesa] Sarą Biden, Devon Archer i obywatelami Chin **związanymi z reżimem komunistycznym i [Armią Ludowo-Wyzwoleńczą] oraz innych cudzoziemców o wątpliwym pochodzeniu.** Te powiązania i ogromna ilość pieniędzy przesyłanych między nimi i nie tylko budzą obawy dotyczące konfliktu interesów, **ale także budzą obawy o przestępstwa finansowe, kontrwywiad i wymuszenia.***

Raport komisji pojawia się wśród zupełnie nowych rewelacji, komplementów Tuckera Carlsona z Fox News, że istnieje **znacznie większe zaangażowanie** między głębokim państwem (Deep State) USA (media, polityczny establishment obu partii, Wall Street) a **Chinami**, niż kiedykolwiek wiedzieliśmy.

W jednym z odcinków w tym tygodniu Carlson odtworzył klipy wideo Di Dongshenga, zastępcy dziekana Szkoły Studiów Międzynarodowych na Uniwersytecie Renmin w Pekinie, który przechwalał się publiczności podczas programu telewizyjnego, że Chiny zdołały „oszukać Stany Zjednoczone” za pośrednictwem sieć relacji z czołowymi amerykańskimi rządami i liderami biznesu na Wall Street.

„Okazuje się, że wielu z tych samych ludzi, którzy tak histerycznie narzekali na Rosję, robili dokładnie to, co

rzekomo potępiali. Pracowali w imieniu głównego światowego rywala USA, rządu Chin ”- powiedział Carlson w swoim poniedziałkowym monologu.

„Mistyfikacja Rosji była w istocie dywersją. Ukrywała coś, co wcale nie jest żartem, ale jest realne i zagrażające nam wszystkim. W najbliższej przyszłości zamierzamy poświęcić się reportażom na temat relacji między elitami politycznymi i finansowymi Ameryki a komunistycznym rządem Chin, który uczynił wielu z nich bardzo bogatymi ”- dodał, po czym zaczął odtwarzać wideo.

<https://www.brighteon.com/embed/6e95055d-133e-46db-af9c-ce48f20a2f69>

„Administracja Trumpa toczy z nami wojnę handlową, więc dlaczego nie możemy naprawić administracji Trumpa? Dlaczego w latach 1992-2016 Chiny i Stany Zjednoczone potrafiły rozwiązywać różnego rodzaju problemy? Bez względu na to, jakie kryzysy napotkaliśmy... sprawy zostały rozwiązane w mgnieniu oka... Naprawiliśmy wszystko w ciągu dwóch miesięcy ”- powiedział profesor na wykładzie 28 listopada w filmie, który został szybko usunięty z chińskich mediów społecznościowych.

„Jaki jest powód? Wyrzucę tutaj coś, może trochę wybuchowego. To dlatego, że mamy ludzi na szczycie. Na szczycie wewnętrznego kręgu władzy i wpływów Ameryki mamy naszych starych przyjaciół ”- zauważył dalej Di Dongsheng.

„To jest dowód, jaki kiedykolwiek widzieliśmy” – powiedział Carlson widzom, po czym zauważył, że profesor powiedział, że „administracja Obamy była łatwa do manipulowania”.

„Chińczycy mieli wielu przyjaciół wśród ludzi Obamy. Problem pojawił się, gdy wybrano Donalda Trumpa. Po tym, jak mówi, wszystko się zmieniło”, zauważył Carlson, uruchamiając kolejny fragment wideo.

„Przez ostatnie 30, 40 lat korzystaliśmy z podstawowej potęgi

Stanów Zjednoczonych... Od lat 70-tych Wall Street miało bardzo silny wpływ na sprawy wewnętrzne i zagraniczne Stanów Zjednoczonych, więc mieliśmy kanał, na którym można było polegać”, powiedział Di Dongsheng. „Problem w tym, że po 2008 r. Status Wall Street spadł, a co ważniejsze, po 2016 r. Wall Street nie może ustawić Trumpa”.

Di przeszedł do omówienia Bidenów. Po wyjaśnieniu, że „starzy przyjaciele” Chin nie byli w stanie „ustawić Trumpa”, zasugerował, że Pekin jest teraz szczęśliwy, że wygląda na to, że Joe Biden wygrał prezydenturę.

„Ale teraz widzimy, że wybrano Bidena. Tradycyjna elita, elita polityczna, establishment, są bardzo blisko Wall Street ”- powiedział Di Dongsheng, sugerując potężnie, że między Hunterem Bidenem a chińskim rządem istnieją głębokie powiązania finansowe.

„Di zauważył, że □□ponieważ Chińczycy zwracają szczególną uwagę na to, co tu mówimy, Donald Trump narzekał na Huntera Bidena i jego powiązania z chińskim rządem” – wyjaśnił Carlson. „Więc teraz wiesz, dlaczego nie pozwolono ci rozmawiać o laptopie Huntera Bidena i dlaczego wielki biznes połączył siły, aby stłumić tę historię: ponieważ byli w to zamieszani”.

Nasz kraj został nam całkowicie odebrany. Musimy teraz wymyślić, jak to cofnąć.

Źródła:

[HSGAC.Senate.Gov](https://www.hsgac.senate.gov)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

17 stanów dołączyło do pozwu Teksasu przeciwko Pensylwanii, Georgii, Michigan i Wisconsin o naruszenie integralności i uczciwości wyborów 2020 roku



7 grudnia prokurator generalny stanu Teksas złożył pozew do Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych przeciwko czterem stanom: Pensylwanii, Georgii, Michigan i Wisconsin o naruszenie integralności i uczciwości wyborów 2020 roku. Dodatkowo w pozwie zwrócono się do sądu o wydanie orzeczenia, iż cztery pozwane stany przeprowadziły wybory z naruszeniem konstytucji.

Do 9 grudnia [kolejnych 17 stanów](#) (Missouri, Alabama, Arkansas, Floryda, Indiana, Kansas, Luizjana, Missisipi, Montana, Nebraska, Dakota Północna, Oklahoma, Karolina Południowa, Dakota Południowa, Tennessee, Utah i Wirginia Zachodnia), wraz z prokuratorem generalnym stanu Missouri Erikiem Schmittem, poparło pozew Teksasu i złożyło do Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych pismo, w którym zażądali jak najszybszego rozpatrzenia pozwu o zakwestionowanie wyników wyborów prezydenckich.

W pozwanych stanach odbywają się obecnie [publiczne](#)

[przesłuchania](#) w sprawie oskarżeń o [różnorodne formy fałszowania wyborów](#) prezydenckich 2020 roku. Do tej pory dziesiątki świadków i ekspertów złożyło już swoje zeznania.

We wniosku Teksasu stwierdzono, że w pozwanych czterech kluczowych stanach w sposób niekonstytucyjny urzędnicy zmienili prawo wyborcze, w wyniku czego nierówno traktowano tam wyborców i spowodowano poważne nieprawidłowości w głosowaniu poprzez złagodzenie zasad zapewniających uczciwość głosowania.

Stan Teksas liczy na uzyskanie oświadczenia Sądu Najwyższego, że cztery pozwane stany przeprowadziły wybory 2020 roku z naruszeniem konstytucji. Zwraca się również do sądu o zakaz zliczania głosów elektorskich oddanych przez te cztery stany. Czasu pozostało niewiele, gdyż spotkanie elektorów prezydenckich zaplanowano na 14 grudnia.

Sąd nakazał więc pozwany stanom odpowiedzieć na pozew Teksasu do 10 grudnia, do godz. 15.00.

Pekin manipulował Wall Street, by sterować polityką USA, dopóki Trump nie został prezydentem



Chiński reżim komunistyczny wywierał wpływ na Stany Zjednoczone przez dziesięciolecia poprzez swoich „starych przyjaciół” na Wall Street, ale ten plan został zakłócony przez wybór na prezydenta Donalda Trumpa w 2016 roku, ujawnił niedawno chiński profesor na seminarium.

W ciągu ostatnich 30-40 lat Komunistyczna Partia Chin (KPCh) „wykorzystywała główny krąg władzy w Stanach Zjednoczonych” – powiedział Di Dongsheng, zastępca dziekana Szkoły Studiów Międzynarodowych na chińskim Uniwersytecie Renmin w Pekinie, w przemówieniu wygłoszonym na wydarzeniu w Szanghaju, transmitowanym na żywo na chińskiej platformie Guan Video 28 listopada. Klip szybko zyskał wielką popularność, a oryginalne wideo zostało usunięte.

Di odniósł się do Wall Street, sektora, który zaczął wywierać „bardzo silny wpływ na sprawy wewnętrzne i zagraniczne Stanów Zjednoczonych w latach siedemdziesiątych”.

„Więc ustaliliśmy naszą ścieżkę i tych, na których mogliśmy polegać” – powiedział.

Jednak od 2008 roku wpływ Wall Street zmalał wraz z nadejściem kryzysu finansowego, powiedział Di.

„Co ważniejsze, od 2016 roku Wall Street nie miało wpływu na Trumpa” – powiedział, powołując się na spory, jakie były biznesmen toczył z finansistami z Wall Street.

Jednak z potencjalną administracją Joe Bidena, Pekin może ponownie polegać na swoich potężnych amerykańskich poplecznikach, powiedział profesor.

„Tradycyjne elity, elity polityczne i establishment mają bardzo bliskie związki z Wall Street” – powiedział Di.

Następnie odniósł się do zarzutów, że syn Joe Bidena, Hunter Biden, ma szerokie powiązania z chińskim reżimem i innymi zagranicznymi rządami poprzez inwestycje i transakcje biznesowe.

W październiku Tony Bobulinski, były partner biznesowy Huntera, [ujawnił](#), że młodszy Biden na początku 2017 roku poprosił go o zawarcie umowy z upadłym chińskim konglomeratem energetycznym CEFC China Energy Company.

Bobuliński pełnił funkcję CEO w SinoHawk LLC, przedsiębiorstwie utworzonym w celu sformalizowania partnerstwa inwestycyjnego Biden – CEFC z chińską firmą. SinoHawk miał być początkowo sfinansowany kwotą 10 milionów dolarów, które następnie wzrosną do miliardów funduszy inwestycyjnych, powiedział wówczas Bobuliński. Ówczesny przewodniczący CEFC Ye Jianming miał [głębokie powiązania](#) z wysokimi rangą urzędnikami KPCh.

Di powiedział: „Kto pomógł mu [Hunterowi] zbudować fundusze? Rozumiesz? W grę wchodzi transakcje”.

Zakłócać

W 2016 roku ówczesny kandydat Trump prowadził kampanię na twardej platformie, Chinach, koncentrując się na nieuczciwych praktykach handlowych reżimu, które kosztowały tysiące amerykańskich miejsc pracy w przemyśle wytwórczym. Jako prezydent, Trump w 2018 roku rozpoczął wojnę handlową, nakładając miliardy ceł na szereg chińskich towarów importowanych.

Odnosząc się do wojny handlowej, Di zapytał: „Dlaczego więc mamy kłopoty z Trumpem, skoro byliśmy w stanie poradzić sobie z wszelkiego rodzaju problemami między Chinami a Stanami Zjednoczonymi w latach 1992-2016?”

Powiedział, że wcześniej „wszystkie kryzysy” między Chinami a Stanami Zjednoczonymi, takie jak bombardowanie chińskiej ambasady w Belgradzie przez Stany Zjednoczone w 1999 r., mogły zostać rozwiązane „w ciągu dwóch miesięcy”.

Powodem tego jest to, że Pekin miał „ludzi na wysokich stanowiskach [w Stanach Zjednoczonych]”, powiedział Di.

Wall Street próbował pomóc chińskiemu reżimowi podczas wojny handlowej między USA a Chinami, dodał Di.

„O ile wiem, przyjaciele z USA powiedzieli mi, że próbowali pomóc, ale byli zbyt słabi” – powiedział.

Przyjaciele na wysokich stanowiskach

Di opowiedział historię, aby udowodnić swój punkt widzenia.

Powiedział, że przed wizytą chińskiego przywódcy Xi Jinpinga w Stanach Zjednoczonych w 2015 r. wszystkie szczeble KPCh musiały pomóc „rozgrzać się” i „nabrać rozpędu” przed głośnym wydarzeniem. Jedną z takich rozgrzewek było stworzenie pozytywnej opinii publicznej o chińskim reżimie. Zorganizowano wydarzenie związane z wydaniem książki w celu opublikowania pierwszego anglojęzycznego wydania „Xi Jinping on State Administration” – książki zawierającej przemówienia Xi na temat ideologii politycznej.

Di powiedział, że miał znaleźć miejsce na to wydarzenie.

Lokalizacja została umiejscowiona w popularnej niezależnej księgarni przy Connecticut Avenue w Waszyngtonie.

Jednak ze względu na krótki termin księgarnia nie była w stanie ustalić terminu. Di twierdził, że kierownik księgarni był byłym reporterem mieszkającym w Azji i nie chciał przyjąć prośby Di ze względu na jego „uprzedzenia” wobec KPCh.

Ale ostatecznie chińskim urzędnikom udało się zorganizować konferencję prasową w księgarni, ponieważ właściciel sklepu

był naciskany przez starszą Żydówkę, która miała jakiś wpływ na Wall Street.

Kobieta była przewodniczącą azjatyckiego oddziału jednej z czołowych instytucji finansowych na Wall Street, według Di. Miała chińskie obywatelstwo i stałe miejsce zamieszkania w Pekinie.

Chińskich media pochwaliły to wydarzenie: „17 września 2015 r. Księgarnia gościła ambasadora Chin w Stanach Zjednoczonych Cui Tiankai oraz wysokiego urzędnika chińskiego, którzy dyskutowali o książce Xi o rządzeniu Chinami”.

Chińskie powiązania Wall Street

Po wojnie handlowej wiele amerykańskich sektorów przemysłowych zaczęło unikać chińskich inwestycji, ale Wall Street [pogłębiło swoje](#) więzi [biznesowe](#) po krokach Pekinu, aby otworzyć sektor finansowy.

Doradca ds. Handlu w Białym Domu, Peter Navarro, w [październikowym wywiadzie](#) dla The Epoch Times, opisał Wall Street jako „mówiąc wprost – socjopatę” w odpowiedzi na pytanie o ciągły wzrost inwestycji Wall Street w Chinach.

„Nie mają moralności ani patriotyzmu. Chodzi o pieniądze ”- powiedział Navarro.

W międzyczasie globalni dostawcy indeksów giełdowych są poddawani coraz większej kontroli w związku z włączaniem do nich chińskich akcji – niektóre chińskie firmy są powiązane z armią reżimu lub pomagały w łamaniu praw człowieka. Ponieważ wiele funduszy inwestycyjnych i emerytalnych śledzi te wskaźniki, oznacza to, że Amerykanie nieświadomie finansują złośliwe ambicje KPCh, [ostrzegają](#) amerykańscy urzędnicy.

W listopadzie Trump wydał [zarządzenie](#) zakazujące amerykańskich inwestycji w chińskie firmy uważane przez Pentagon za „należące do chińskiego wojska lub przez nie kontrolowane”,

aby zablokować przepływ amerykańskiego kapitału do finansowania celów militarnych KPCh. Zakaz ma wejść w życie na początku stycznia 2021 r. Inwestorzy z USA mają czas do listopada 2021 r. na zbycie swoich papierów wartościowych.

W odpowiedzi dostawca [indeksu FTSE Russell](#) ogłosił 4 grudnia, że odrzuci akcje ośmiu chińskich firm, które znajdowały się na liście Pentagonu. Akcje tych spółek zostaną usunięte z serii FTSE Global Equity Index i kilku innych ze skutkiem od 21 grudnia.

[Według](#) CNBC podczas cyklu wyborów prezydenckich w 2020 roku Wall Street przekazało ponad 70 milionów dolarów na kampanię polityczną kandydata Partii Demokratycznej Joe Bidena, znacznie więcej niż Trump otrzymał od funduszy hedgingowych i banków inwestycyjnych. To także więcej niż były prezydent Barack Obama zebrał z Wall Street w dwóch połączonych wyborach prezydenckich.

Odkąd Demokraci zebrali znaczną ilość pieniędzy z sektora, „oznacza to dla mnie, że zawierają umowy”, powiedział Trump dziennikarzom 3 listopada w swojej siedzibie kampanii w Wirginii.

„To, czego nie zrobiłem, to zadzwonić do Wall Street i powiedzieć, wyślij mi 25 milionów dolarów... do szefów każdej firmy. Mogłem to zrobić. Gdybym to zrobił, byłbym królem wszechczasów w zbieraniu funduszy. Ale kiedy to zrobisz, nie możesz już sobie z nimi właściwie radzić. Po prostu nie możesz – powiedział.

Źródło:

theepochtimes.com